GAZETA KRAKOWSKA

Nro 56.

Z KRAKOWA DNIA 13 LIPCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 5 Lipca.

Dnia 2 b. m. wyiechał z tey stolicy do Poznania JO. Xże Łabanow Rostowski, Wodz naczelny Ces. Ros. odwodowego woyska.

Z niewoli woienney w Rossyi powrocił tu JW. Jenerał dywizyi Zaiączek, i Jenerał Konopka.

Dnia 4 b. m. Officerowie Polscy, maiący na czele JW. Jenerała dywizyi Dąbrowskiego, udali się do mieszkania JW. Jenerała Zaiączka, w celu powitania tego szanownego, i znamienitego Jenerała. Był to widok zaiste piękny i rozczulaiący, bo odwiedzaiący witali Jenerała okrytego szanownemi ranami, z uczuciem należnem zasłudze iego. On zaś przyymował ich iako Towarzyszow broni, ktorzy nieraz sławy iego uczestnikami bywali.

Z Drezna d. 16 Czerwca.

Powrot utworzonego tu batalionu milicyi kraiowey z walki za wolność Niemiecką obchodzony tu był uroczyście dnia 11 b. m. Wielkorządca nasz, Xże Repnin, witał sam wracaiących woiownikow, a Szef sztabu iego Jenerał Major Biath, miał do nich w imieniu Wielkorządcy na nowym rynku mowę, w ktorey, pozdrowiwszy ich naprzod, wyraził, iż Nayiaśnieysz Cesarz wszech Rossyy i zprzymierzeni z nim Monarchowie uznaią z ukontentowaniem, że cała milicya Saska, przez prędkie uzbraianie się, męztwo i nadzwyczayne usiłowania, okazała naylepszego ducha i przywiązanie do oyczyzny walecznych Sasow. W dalszey mowie zapewnił ich Xże Repnin o swey przychylności, i że wszelkich dla dobra ich dołoży starań. Zakończył zaś temi słowy: Będę miał ieszcze zaszczyt, według wszelkiego podobieństwa, zostawać przez czas nieiaki na czele administracyi tego kraiu, i przez ten cały czas zaymować się pragnę, stosownie do uczuć serca i obowiązku moiego, szczęściem Sasow. Wzywam więc wszystkich ieszcze do spokoyności, cierpliwości i podległey wytrwałości. Dobrzy i światli Sasi uznaią, że stosunki co do wielkiego ogółu wstrzymuią iedynie właściwy wyrok o przeznaczeniu ich oyczyzny, i przekonaią się, że ten wyrok utwierdzi

iak nayprzyzwoiciey i naytrwaley szczęście i honor Saxonii. Przypomną sobie, com do nich dąwniey powiedział, iż nayszczerszem iest życzeniem Cesarza, Pana moiego, utrzymać nienaruszone granice i prawa Saxonii; lecz i o tem pamiętać będę, że czas obecny, iest czasem doświadczenia, że wyższe i nie mogące bydź zawsze osiągnięte cele, przeciwią się często naylepszey woli, i że właśnie z tego czasu doświadczenia wyniknąć musi i wyniknie nowe życie i nowa pomyślność, które iednak w pięknym swym kwiecie łatwo bydź mogą przytłumione, przez poiedyncze życzenia i niewczesne po nie sięganie. Oczekuię ciągle na dowody miłości i ufności Sasow; będę ie umiał cenić i zasługiwać na nie.,,

Magistrat tuteyszy darował każdemu z powracaiących podofficerow i żołnierzy żołd 10ciodniowy, a dla officerow dał ucztę, którą Xże Repnin przytomnością swoią zaszczycił. Dnia zaś 12 b. m. odprawiło się tu nabożeństwo z powodu przywroconego pokoiu.

— D. 28. —

Wielkorządca Saxonii zapobiegaiąc fałszywem i trwożliwem wieściom względem wybuchłego dnia wczorayszego tu w Dreznie na powietrze prochu, donosi; iż to wybuchnienie, którego prawdziwey przyczyny dotąd doyśdź nie można, nastąpiło wczoray około godziny 9 z rana w bastionie Cesarskim przed czarną bramą, gdzie zabrany Francuzom proch był złożony. Liczba zabitych lub ranionych przytem zdarzeniu cywilnych osób wynosi do 14 i tyleż woyskowych. Zaden okoliczny budynek nie iest uszkodzony, tylko nieco okien przez wstrząśnienie popękało. Nieustraszoność i przytomność Rossyyskich i Saskich woyskowych, którzy zaraz na ratunek przybyli, zapobiegły większemu nieszczęściu, nie dopuszczaiac zapalić się będącemu tam ieszcze składowi 300 baryłek prochu. Dalsza wiadomość o tem zdarzeniu udzieli się poźniey publiczności.

Z Aszaffenburga d. 27 Czerwca.

Wczoray o godzinie 1 z południa nastąpiło w wielkiey sali zamkowey oddanie tego kraiu. Ces. Austryacki pełnomocny Minister, Baron Hügel, kazał przeczytać patent, którym mocą umowy między wysokiemi zprzymierzonemi Mocarstwami przypadli poddani Xięstwa Aszaffenburskiego od dotychczasowey przysięgi uwolnionemi, i stosownie do ustąpienia pod d. 3 Czerwca pod panowanie Króla Bawarskiego oddani zostali. Rzeczony Minister oddał Xięstwo Pełnomocnikowi Króla Jmci Bawarskiego, Jenerałowi Xciu Wrede, poczem przeczytany został patent Bawarski względem obięcia w posiadłość tego kraiu; władze wykonały przysięgę wierności, Baron Aretin ogłoszony był nadwornym kommissarzem i herby Bawarskie przy odgłosie dzwonow i wystrzałach z dział zawieszone zostały. Dziś iedzie Xże Wrede do Wircburga, dla obiecia podobnież tego kraiu w posiadłość na rzecz Króla Jmci Bawarskiego.

Z Frankfortu d. 25 Czerwca.

N. Cesarz Rossyyski oczekiwany tu iest d. 3 Lipca. W przyszły czwartek przybędzie tu iuż 7 bataliionow Rossyyskiey gwardyi, która poty w Frankforcie stać będzie, poki Cesarz nie wyiedzie.

Z Akwisgranu d. 24 Czerwca.

Król. Pruski Jenerał piechoty Kleist przybył tu onegday i głowną swoią założył kwaterę.

Kr. Pruski Jenerał Müfling, należący do korpusu pod rozkazami Jenerała Kleista (Hr. Nollendorf, będącego, wydał pod d. 15 b. m. kilka dziennych rozkazow względem będących w drodze oddziałow woyska, na których podpisał się: naczelnik głownego sztabu woyska niższego Renu.

Z Rotterdamu d. 24 Czerwca.

Słychać, iż N. Cesarz Rossyyski z wysoką swoią siostrą, Xżną Oldenburską, iutro na noc ziedzie tu powracaiąc z Anglii.

Z Paryża d. 23 Czerwca.

Monitor dzisieyszy oswiadcza, iż wyraźnie upoważniony iest odwołać iak nayuroczyściey błahe pogłoski, iakoby order legii honorowey przeznaczony był na przyszłość tylko dla osob stanu cywilnego, gdyż to sprzeciwia się artykułowi nowey konstytucyi względem tego orderu.

Podczas bawienia swoiego w Paryżu mawiał Cesarz Alexander z wielkim poważaniem o zmarłey byłey Cesarzowey Jozefie. " Co się tycze Pani Beauharnois, (tak ią nazywał) nie potrzebuie ona żadnego obrońcy, bo cała Europa iest za nią. „

Wiele naszych aktorow poiechało do Wiednia. Spiewaczka Vigottini zamowiona tam iest na dwa miesiące za 10,000 fr.

— D. 24. —

Następuiące mianowania na posłow podaią za pewne: P. Adryan Montmorency iedzie do Madrytu; P. Osmond do Wiednia; Hrabia Chatre do Londynu; P. de la Tour du Pin do Hagi; Hrabia Choiseul-Gouffier do Peterzburga, a P. Viktor Caraman do Berlina.

Xże Eugieniusz (były Wicekról Włoski) wyieżdza do Monachium i otrzymał od Króla audyencyą pożegnania. Zostanie on prawem własności posiadaczem Malmaisonu i będzie tam przez część roku mieszkał.

Jutro d. 25 odprawi się w kościele S Pawła żałobne nabożeństwo za dusze następuiących osob: Jenerałow Pichegru, George, Moreau i 11 innych nieszczęśliwych osob, które należały do sprawy George i padły ofiarą swey gorliwości.

Król mianował byłego biskupa St. Malo Courtois de Pressigny posłem swoim przy Stolicy S. i dodał mu trzech sekretarzow.

Podług nowego urządzenia woyskowego otrzymać maią dowodztwo Marszałek Xże Tarentu (Macdonald) w prowincyi Berry, Marszałek Jourdan w Normandyi, Marszałek Xże Elslingi (Massena) w Prowancyi, Marszałek Xże Castiglione (Augereau w Prowincyi Lyonsskiey, a Marszałek Xże Albufery (Suchet) w prowincyi Bordeaux.

Z Kale piszą, iż tam 25 kozakow z officerem oczekuią na Xżną Oldenburską, która d. 24 b. m. ma na stały ląd powrocić, i rzeczeni kozacy towarzyszyć iey będą. Tamże oczekiwany iest Hrabia Platow.

Przeznaczony z strony Króla Hiszpańskiego pełnomocnik na kongress do Wiednia, Don Labrador, przybył do Paryża.

Mowią, że z stony Francyi Xże Benewentu iest na tenże kongress przezna-

)2(

czony, i czyni przygotowania do swey podroży.

Xżę Meternich i Lord Castlereagch w podroży swey do Wiednia oczekiwani tu są nie zadługo.

Z *Portsmutu d.* 23 *Czerwca.*

Wczoray o godzinie 4 z południa wystrzały z dział i odgłos dzwonow zapowiedziały przybycie tu Xcia Rejenta, który od swoiego brata Xcia Klarencyi, iako admirała floty, i 80 admirałow i kapitanow morskich przyięty został, którzy mieli szczęście przypuszczonemi bydź do ucałowania iego ręki. 10,000 woyska stało pod bronią. 42 powroźnikow warsztatowych w białych kurtkach, szło między innemi około iego powozu. W krotce za nim przybyli tu Cesarz Rossyyski, iego siostra Xżna Oldenburska, Xiążęta Oldenburski i Wirtemberski, tudzież Blücher i Platow przy radosnych okrzykach Ludu. Wczorayszego wieczora było miasto naywspanialey oświecone. Nigdy ieszcze nie był tu tak wielki napływ ludzi; wiele set ludzi musiało przeszłey nocy spać na gołey ziemi. Dla dostania wygodnego noclegu potrzeba było o 20 mil Angielskich ieździć lub udać się na wyspę Wight.

Dziś odbył się wielki popis przeszło 80 woiennych okrętow wszelkiego gatunku, pomiędzy któremi 13 liniiowych i 13 fregat. Monarchowie znaydowali się na okręcie Impregnable. Przedporcie w Spithead okryte było przeszło 1000 statkow.

Z *Londynu d.* 21 *Czerwca.*

D. 16 odwiedził Cesarz Rossyyski z Xżną Oldenburską o godzinie 3 po południu nową tuteyszą mennicę, obeyrzał wszystkie machiny i narzędzia, raczył przyiąć złoty medal z wizerunkiem swoim, i ziadłszy śniadanie, opuścił to ustanowienie. Tegoż dnia członki klubu Boodles dali dla Feldmarszałka Xcia Blüchera, Hetmana Platowa, Jenerałow Hill i Beresforda w gospodzie wolnych mularzow wielki obiad. W wieczor znaydował się N. Cesarz Rossyyski na wielkim balu u Margrabiny Herford, i bawił tam aż do w pół do szostey z rana w piatek d. 17. O godzinie 6 udał się do swego pałacu, a o 11tey odwiedził w towarzystwie siostry swoiey i Lorda Jarmouth ustanowienie dla sierot woyskowych w Chelsea. Ziechał się tam z Królem Pruskim. Oba Monarchowie przyiętemi byli przez Rządcę tego ustanowienia i innych przełożonych. Był to poruszaiący widok widzieć tyle razem zgromadzonych dzieci poległych w boiu woiownikow, których taki sam chwalebny los czeka. Ztamtąd udali się wysocy Goście do będącego tamże domu inwalidow i byli przez rządcę wszędzie oprowadzonemi.

Cesarz Rossyyski i W. Xżna iego siostra odwiedzili potem dom inwalidow morskich w Greenwichu, gwiazdopatrznią i wszystko, co tam było godnego widzenia. Za powrotem do swoiego pałacu dał Cesarz dwiema przybyłem właśnie do Londynu Amerykanom audyencyą.

Obeyrzawszy Król Pruski wszystkie ustanowienia w Chelsea, odwiedził potem swoią siostrę Xżną Jorku; ztamtąd udał się J. K. Mość do pałacu St. James, gdzie oprowadził go wszędzie Marszałek dworu t. Mash. Za powrotem do swoiego pałacu odwiedził go Xże Meklenburski,

z którym poiechał na obiad do domu kupieckiego, który bankierowie i kupcy Londyńscy dla wysokich Gości odwiedzaiących Anglię szczęście dać mieli. O godzinie ieszcze 3ciey z południa wszystkie przystępy do tego domu tak były ludem zapchane, iż trzymaiące straż pułki milicyi zaledwo sobie mieysce zrobić mogły. Przeszło 100 Dam pierwszego rzędu zebrało się u Wielkiego Dozorcy w pobliskości, dla przypatrzenia się przyieżdzaiacym. Od 4tey przyieżdzali zaproszeni ieden po drugim, dla przyięcia wysokich Monarchow, którzy o 6tey byli oczekiwanemi. Lecz przybycie ich spoźniło się o dwie godziny. O 8mey przybyły pierwsze Królewskie powozy z Królewiczami Pruskiemi, którzy radosnemi okrzykami powitanemi byli i milicya bronią przed niemi robiła. Oboiści zaś grali piosnkę "Boże zachoway Króla.„ W kwadrans głośne okrzyki zapowiedziały przybycie Monarchow. W niebytności Xcia Rejenta, zaiął brat iego Xże Jorku pierwsze mieysce; po prawey iego stronie siedział Król Pruski, po lewey Cesarz Rossyyski, przy swoich i Angielskim orderze. Obok Cesarza siedziała Xżna Oldenburska, daley Xiążęta, ministrowie, posłowie, woyskowi. Jedzono na srebrze. Toasty były: Król Angielski, Cesarz Rossyyski, Król Pruski, Xże Rejent, Cesarz Austryacki, waleczni jenerałowie woysk zprzymierzonych, Xże Wellington i woysko, miasto Londyn, Xże Jorku, Lord Castlereagh (na podziękowanie mu za stały i chwalebny pokoy) Zprzymierzeni Monarchowie i ich waleczni Wodzowie, Xżna Oldenburska! Obiad ukończył się o w pół do 11tey. Wstawszy od stołu udali się wysocy Monarchowie do teatru w Coventgarden, gdzie zaczęto iuż wątpić o ich przybyciu. Zaczęto grać sztukę "Sadak i Kalaorade„ Za ich wniyściem o w pół do 12tey zaprzestano tę sztukę, odgłosem kotłow i trąb z okrzykami powitano Monarchow, zaśpiewano "Boże zachoway Króla„ i grano zapowiedzianą sztukę "Wielki związek.„ Widowisko trwało do godziny 1wszey. Monarchowie siedzieli w wielkiey loży, a obok nich Xiążęta Pruscy.

D. 18 z rana dał Król Pruski osiadłym tu kupcom Pruskim audyencyą, potem w towarzystwie Lorda Bentink obeyrzał kopersztychowy handel P. Colnaghis, wielki browar P. Whitbread (znanego parlamentowego członka) bank, &c. Cesarz Rossyyski nieopuścił dnia tego swoiego pałacu aż do godziny 4tey po południu poki powoz stanu Xcia Rejenta nie nadszedł, dla zawiezienia J. C. Mci na obiad na Guildhall. Xże Rejent udał się zaraz po 3ciey w wielkim ubiorze i przy wszystkich orderach do pałacu St. James. Król Pruski tamże z swoiego pałacu poiechał. Oba wsiedli w paradny powoz Xcia Rejenta, po którego prawey stronie siedział Król Pruski, a na przeciwko Xże Montrose i Margrabia Winchestru, i tak poiechali na obiad do Guildhall, gdzie miasto drugą ucztę dla wysokich Monarchow dało. Rano ieszcze posypano prowadzace tam ulice piaskiem, założono rogatkami, a w pół do 3ciey po południu woyskiem (w liczbie 8000 ludzi) osadzono. Był to pierwszy paradny wiazd do Guilhall po koronacyi żyiacego teraz Krola. Po godzinie 4tey ruszył powoz Xcia Rejenta. Jechał przed nim oddział

niebieskich dragonow gwardyi. Z Xciem Jorku iechali Królewiczowie Pruscy (synowie J. K. Mci.) Powoz Xcia Rejenta ciągnęło 8 izabelowych koni; szory były niebieskiemi wstęgami przyozdobione. Za powozem stało 4 lśnących się od złota Królewskich lokaiow. Przodem iechało 12 masztalerzow w paradney liberyi; woźni Królewscy, nakoniec ochotnicy Królewskiey gwardyi i oddział lekkiey dragonii pułku Xcia Rejenta. Lord Prezydent, ławnicy, &c. przyłączyli się z swoiemi powozami przy Temlebar do tego orszaku, i przyięli Xcia stosowną mową. Potem szedł orszak do przeznaczonego mieysca w następuiącym porządku: 1) oddział dragonii z trąbami i kotłami; 2) Lorda Prezydenta powoz stanu (w którym siedział iego kapelan; 3) prożne powozy ławnikow; 4) posługacze Prezydenta i miasta piechotą parami; 5) dwudziestu ławnikow parami konno w wielkich ubiorach; 6) wywoływacz z swoią buławą; 7) Lord Prezydent konno z odkrytą głową, trzymaiąc miecz w ręce; 8) paradny powoz Xcia Rejenta, w którym tenże z Królem Pruskim siedział, 9) reszta powozow. Xże Rejent przybył w pół do szostey do Guildhall i od Lorda Prezydenta był przyięty. W kwadrans po nim przyiechał. N. Cesarz Rossyski z swoią siostrą w powozie stanu sześciuma Hanowerskiemi siwkami, przywitany był przez Lorda Prezydenta, a przez Xcia Rejenta przyięty. Przez cały ten czas grane były narodowe pieśni, iak n.p. gdy Monarchowie przyiechali: " Patrzcie, oto wchodzi Bohatyr, &c.,, U stołu usiadł Xże Rejent w środku; po prawey iego ręce Cesarz Rossyyski, obok niego Xże Jorku i Xżęta Pruscy; po lewey Król Pruski, obok niego Xżna Oldenburska i iey syn. Lord Prezydent stanął na chwilę za krzesłem Xcia Rejenta, który wezwał go, aby zaiął swoie mieysce. Zaraz po Xiążętach siedzieli Xże Blücher, Hetman [illegible]tow, Lord kanclerz, &c. Lord Castlereagh, Lord Prezydent, &c. przytykali do Xcia Blüchera. Pod czas stołu trzey wysocy panuiący Monarchowie wiele z sobą mowili. Xże Rejent tłumaczył im przyozdobienia tego gmachu. Około 6tey zaśpiewano na żądanie *Non nobis Domine*, poczem Xże Rejent spełnił pierwszy toast Króla Angielskiego, po którem zaśpiewano " Boże zachoway Króla.,, Lord Prezydent spełnił zdrowie Xcia Rejenta; ten wypił Lorda Prezydenta i miasta, dziękuiąc za dobre przyięcie. Nastąpiły potem zdrowia: Królowey, Królewskiey familii, Cesarza Rossyyskiego, Króla Pruskiego, Cesarza Austryackiego, Xżny Oldenburskiey, Króla Francuzkiego, Króla Hiszpańskiego, udzielnego Xcia Niderlandow, Xcia Oranii, wszystkich bohatyrow Angielskich na morzu i lądzie, wszystkich jenerałow woysk zprzymierzonych. Pod czas stołu śpiewane były rożne piosnki l[illegible]du, iako to *Rule Britania*, &c. Przy galeryi spełnił Xże Rejent zdrowie małżonki Lorda Prezydenta i dam obecnych. Gdy o trzech kwadransach na 11tą zaczęli się wysocy goście rozieżdzac, towarzyszyły im tysiączne okrzyki, bo tak licznie osiadłe były stoły i galerye. (Przy głownym i pobocznych stołach siedziało 470 osób, na galeryi 600 Dam.) Dopiero o 3ciey po północy rozeszli się wszyscy goście. Xże Rejent wchodząc do sali pozdrowił Lorda

Prezydenta tytułem barona. Orszak takim samem porządkiem powrocił do St. James, iak przybył. Cesarz Rossyyski tego ieszcze wieczora z siostrą swoią zaszczycił odwiedzeniem swoim Lorda Catacart.

D. 20 (w niedzielę) zaraz po godzinie 10tey Cesarz Rossyyski i Xżna Oldenburska udali się na nabożeństwo do Ruskiey kaplicy. Po nabożeństwie poiechali do zgromadzenia Kwakrow na Petersgourt, gdzie przeszło godzinę bawili. Cesarz dał w południe wielką audyencyą, pod czas którey między innemi pokazał się Jenerał Dumourier. O trzeciey odwiedził z siostrą swoią Xżniczkę Karolinę (córkę Xcia Rejenta) a o 7mey powrocił do swoiego pałacu. — Król Pruski w towarzystwie Lorda Bentinka słuchał nabożeństwa w kościele S. Jerzego na placu Hanowerskim. Po nabożeństwie udał się do Sionhouse letniego mieszkania Xcia Northumberland, a ztamtąd na obiad do Catland do Xżney Jorku. — W wieczor był Cesarz Rossyyski z siostrą swoią u Królowey na pokoiach w Carletonhouse. (Xże Jorku w niedzielę, Xże Kambridgi w poniedziałek mieli dać wielkie obiady dla obcych Monarchow, lecz oba do skutku nie przyszły.)

Do izby wyższey parlamentu przybył Król Pruski z obiema swoiemi synami i Xciem Blucherem, dla przypatrzenia się obrzędowi Królewskiego zatwierdzenia uchwalonych billow. Rozumiano, iż Xże Rejent osobiście przybędzie one zatwierdzić, lecz zlecił to kommissyi z Lorda Kanclerza, Lorda Camden i Arcybiskupa Kantorberskiego złożoney. Cesarz Rossyyski odwiedził z Xżną Oldenburską izbę niższą.

D. 21 był wielki popis woyska na Hydeparku. O w pół do dziewiątey zebrały się liniiowe woyska, milicya, ochotnicy, i wyciągnęły długą liniią. Na prawem skrzydle stała brygada konney artyleryi, potem dragoniia gwardyi, piechota, milicye, &c. Około dziesiątey przybył Królewicz Xże Jorku z głownym swoim sztabem. Wystrzał z dział zapowiedział przybycie Monarchow, których poprzedzał oddział huzarow. Wszyscy iechali konno z znacznym orszakiem; po prawey Xcia Rejanta iechał Król Pruski, a po lewey stronie Cesarz Rossyyski. Przeiechali wzdłuż liniią, potem stanęli w srodku parku, gdzie trzema wystrzałami z dział powitanemi byli. Wszystkie korpusy przeciągnęły około nich, które do 15,000 ludzi wynosiły. Wszystkie drzewa w zwierzyncu okryte były widzami aż łamały się pod niemi gałęzie; o większych nieszczęściach nic niesłychać. Po popisie każdy z Monarchow iadł u siebie obiad. O godzinie w pół do 6tey odwiedzili oba Monarchowie i Xżna Oldenburska Królową. Przyiechali do niey w zwyczaynych powozach bez żadnych znakow i okazałości. Przy tych odwiedzinach, które miały służyć za pożegnanie, nie zachowano żadney etykiety i Królowa iadła potem obiad z Królewnąmi u Królewicza Xcia Kambridgi.

W tymże dniu ogłoszony uroczyście został pokoy z Francyą. Przeznaczeni do orszaku woźni i inne osoby zebrały się o godzinie 11 przed pałacem St. James, ale musiały do 4tey z południa czekać, ponieważ przeznaczone do ich assystencyi woysko odbywało na Hydeparku popis.

Porobione na sobotnią ucztę rusztowania, pozostały się i służyły widzom na wygodne siedzenia. Po długiem nakoniec oczekiwaniu została ciekawość zaspokoiona. Orszak wyszedł bramą St. James, gdzie naypierwey została odezwa o pokoiu przeczytana. Obszedłszy orszak miasto i wszędzie pokoy ogłosiwszy, rozszedł się, a assystuiące woysko wrociło do Westminsteru.

Wszystko w Portsmucie zaięte iest przygotowaniami na przybycie wysokich Monarchow. Xże Rejent posłał tam kilka wozow z nakryciami, srebrem i innemi rzęczami. Lord Melville i inne członki admiralicyi poiechały do Spithead dla urządzenia popisu morskiego. Dziś d. 21 udadzą się tam obcy Monarchowie i Xże Rejent, z wszystkiemi gabinetowemi Ministrami i znakomitszemi osobami. Na okręcie Royal Souvereigne czeka na nich Królewicz Xże Klarencyi z obiadem. Cesarz Rossyyski i Król Pruski nie powrocą iuż, iak mowią, do Londynu, ale prosto udadzą się z Portsmutu do Dowru i opuszczą Angliią.

Ani Rossyyska gwardya, ani inne Rossyyskie woyska nie wysiadły do Anglii. Życzeniem było Cesarza, aby z Cherburga do Peterzburga przewiezione zostały. (Podług doniesień atoli z Francyi odbędą tę podroż lądem.)

— D. 24 —

Związek małżeński między Xciem Następcą Oranii i Xżniczką Karoliną Wallii (córką Xcia Rejenta) nie przyszedł do skutku. Ostatniego wtorku odpłynął iuż ten Xże do Hollandyi. Za głowną przyczynę tego rozstania się, podaią, iż Xżniczka Karolina niechciała mieszkać choćby naykrocey w Hollandyi, ani oddalić się z Anglii, i do przedślubney umowy żądała, aby włożono warunek, iż niewolno iey się z Anglii oddalić. Xże zaś Oranii przyrzekł swoim poddanym, iż pokaże im przyszłą swoia małżonkę, a nie mogąc swoiemu przyrzeczeniu zadosyć uczynić, zaprzestał dalszych starań. Cesarz Rossyyski i iego siostra W. Xżna Katarzyna mocno się za Xciem Oranii interessowali, i długo z Xżniczką Karoliną w tey mierze rozmawiali; oprocz tego pisała do niey W. Xżna list z mocnemi przełożeniami.

Xże Wellington przyiechał tu wczoray po południu z Paryża.

Lord Minto umarł tu we wtorek.

Ciekawey publiczności pokazuią tu teraz wyspę Elbę w Kosmorama.

Z Kopenhagi d. 25 Czerwca.

Pochowanie zwłokow Chrystyana VII. w Roeskilde nastąpi z zwykłemi uroczystościami w przyszłym miesiącu: Baldachin poniesie 8 wielkokrzyżowych kawalerow, a trumnę 8 pułkownikow, przyczem cały dwor będzie obecny.

D. 3 Sierpnia odbędzie się, iak zapewniaią, koronacya Króla i Królowey w Fiedrichsbergu.

Na dowod dobrego porozumienia między naszem rządem i Angielskim, przywodzą okoliczności, że jeńcy woienni otrzymali teraz pozwolenie powrocenia do swoich domow.

Z Berlina d. 5 Lipca.

Podług niezawodnych doniesień ziedzie N. Król d. 21 b. m. do Potsdamu, a N. Cesarz Rossyyski oczekiwany tu iest d. 23.

DODATEK
DO Nro 56.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 LIPCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Włoch d. 16 Czerwca.

Znayduiące się w Genui Sycyliyskie woyska odpłynęły ztamtąd d. 10 b. m. na 14 statkach na powrot do Sycylii.

Oyciec S. chcąc mieszkańcom miasta Civitavecchia okazać swoie ukontentowanie za ich wierność, przywrocił to miasto do dawnych praw wolnego portu. — Wiele osób, które należały do nakazanego przez rząd Francuzki w nocy z d. 5 na 6 Lipca 1809 gwałtownego wywozu Oyca S. zostały z rozkazu J. Swiątobliwości wyszukane i uwięzione. Niektórzy prałaci pozbawionemi swoich godności, a inni od Papiezkiego dworu oddalonemi zostali. Jaki los spotka tych duchownych, którzy rządowi Francuzkiemu przysięgę wierności wykonali, ieszcze nie wiadomo; ale to pewna, iż żaden z nich godności posiadać nie będzie, gdyż Oyciec S. nigdy nie zrzekł się swoich kraiow, ani poddanych od wierności nie uwolnił. Niewiadomo podobnież co się z temi stanie, którzy pisali się przeciw powrotowi Oyca S. i rządu duchownego. Czyli względem klasztorow nastąpi iaka odmiana, ieszcze wiedzieć nie można. W pierwsze Swięto zesłania Ducha S. udał się Oyciec S. w całey okazałości do kościoła S. Piotra, dla odprawienia nabożeństwa w kaplicy Syxtusa. C. K. Austryackie huzary Radeckiego, znayduiące się ciągle w Rzymie, assystowały temu orszakowi. Po nabożeństwie dał Oyciec S. z ganku przed kościołem ludowi błogosławieństwo Papiezkie. — Pierwey ieszcze w dniu S. Filipa Neryusza słuchał Oyciec S. mszy w kościele klasztoru Filipinow, i przypuścił tamże kardynałow do ucałowania nóg. — D. 9 w dniu Bozego Ciała była uroczysta processya, na którey sam Oyciec S. celebrował. Nazaiutrz odwiedził J. Swiatobliwość Króla Hiszpańskiego; u wschodow przyięty był przez Infanta Franciszka i Xcia Pokoiu; przed odeyściem cały dwor do ucałowania nóg przypuścił.

W wydanym pod d. 10 b. m. wyrokiem w Turynie ponowił Król Sardyński zakaz wszelkich taiemnych schadzek i zgromadzeń, pod iakim badź nazwiskiem, a mianowicie tak zwanych wolnych mularzow, co iuż wyrokiem d. 20 Maia 1794 było

zabronione. Przestępuiący ten zakaz za pierwszy raz, ieżeli są urzędnikami, tracą urzędy i na zawsze staią się do nich niezdatnemi; podlegaią procz tego dwoch letniemu więzieniowi, a wszyscy inni pięcioletniemu. Dopuszczaiący się powtornie podpadaią bez wyiątku karze dziesięcioletniego wiązienia; wszystkie zaś rzeczy, pieniądze, sprzęty znayduiące się w mieyscu zgromadzenia podlegaią konfiskacie. Ponowione są także dawne ustawy przeciw używaniu robieniu i sprzedawaniu zakazaney broni. Drukarze i Xięgarze nie mogą żadnych Xiążek drukować, kazać drukować lub z zagranicy sprowadzić i sprzedawać bez poprzedniczego pozwolenia. Zabroniona iest także sprzedarz wszelkich nieprzystoynych obrazkow, i zaleca się drukarzom i xięgarzom, ieżeli maią takowe xiażki lub obrazki, ażeby w przeciągu miesiaca wywieźli ie z krajow J. K. Mci lub iakim innym sposobem onych się pozbyli, Nakoniec przepisy względem hazardowney gry iak nayściśley maią bydź zachowane. — Jnnym wypkiem pod tymże dniem ogłosił Król powszechne przebaczenie za wszystkie wykroczenia od d. 21 Maia r. b. wyiąwszy wszelkie przestępstwa, i zabronił oraz używania tortur. — Małe Xięstwo Monaco obięte przez Sardyniią wposiadłość zostało.

Neapolitańska woyskowa administracya w Ankonie wydała pod d. 14 i 15 b. m. rozkazy dzienne, w których żali się na niedorzeczne i buntownicze mowy i poruszenia, które od niedawnego czasu okazuią się w trzech departamentach Metauro, Musone i Tronto. Dla poskromienia więc i ukarania winnych postanowiła w Ankonie nadzwyczayny sąd z dwoch cywylnych i dwoch woyskowych sędziow.

Dnia 11 i 12 Lipca 1814.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	24	—	22	—	20	—	18	—
— Zyta	21	—	20	—	19	—	18	—
— Jęczmienia	18	—	17	15	16	—	15	—
— Owsa	9	15	9	—	—	—	—	—
— Jagieł	46	—	42	—	40	—	38	—
— Grochu	26	—	24	—	22	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA

Examen publiczny z przedmiotów nauk w 4ch Wydziałach Szkoły Główney Krakowskiey rospocznie się w dniu 15 Lipca 1814 w porządku iak następuie:

A. w Wydziale Teologii.

1. Pismo Ste Hermeneutica, Exegetica starego i nowego testamentu.
2. Historya Kościelna w całéy swéy obszerności.
3. Teologia dogmatyczna
4. Teologią pastoralno, praktyka plebańska, obrządek Kościelny, Katechetyka i Wymowa Kościelna

Popis z przedmiotów tego Wydziału odbywać się będzie podług rozrządzenia JW. X. Rektora u XX. Missyonarzy w Kollegium na Stradomiu.

B. *w Wydziale Prawa.*

1. Zasady praw ogólne, Prawo Natury, Narodów i ekonomii polityczney. 18 *Lipca po południu.*
2. Prawo Rzymskie i Kanoniczne. 15 *Lipca po południu.*
3. Kodex cywilny i handlowy, Prawa dawne Polskie, Austryackie i Pruskie, Dzienniki Praw 16 *Lipca po południu.*
4. Kodex Kryminalny, Konstytucya Kraiowa, postępowanie cywilne Sądowe i Kryminalne 21 *Lipca po południu.*

C. w Wydziale Lekarskim.

1. Anatomiia i Fizyologia z obowiązkiem robienia preparatow. 19 *Lipca po południu.*
2. Medycyna wewnętrzna to iest: Patalogia wewnętrzna, Terapeutyka, Klinika, Medycyna legalna, i Historya Medyczna. 19 *Lipca z rana.*
3. Chirurgia czyli medycyna zewnętrzna to iest: Patalogia, Terapeutyka zewnętrzna, Operacye, Bandaże i Klinika zewnętrzna. 23 *Lipca z rana i po południu.*
4. Akuszerya, Choroby Kobiet i dzieci. 20 *Lipca z rana.*
5. Nauka Veterinarii, z Anatomią porównywaiąca, Okalistyka i Dentystyka.
6. Hygiena, Materies Medica, i Farmacya. 2? *Lipca z rana.*

D. w Wydziale Filozoficznym.

1. Matematyka wyższa w całey obszerności z Kałkułem differencyonalnym, integralnym i warvaciami. 21 *Lipca z rana.*
2. Matematyka applikowana do sztuk (Geometrie descriptive) Architektura cywilna, Mechanika, Hidraulika z nauką budownictwa wieyskiego dróg, mostów, t. i Technologia.
3. Fizyka experimentalna. 25 *Lipca z rana.*
4. Chemia w całey obszerności, applikowana do sztuk. 22 *Lipca po południu.*
5. Botanika i Zoologia. 16 *Lipca z rana.*
6. Geologia, Mineralogia, górnictwo, Metalurgia, Docimazia, tylko z Mineralogii 20 *Lipca po południu.*
7. Astronomia z nauką robienia mapp. 25 *Lipca po południu.*
9. Filozofia, Metafizyka, Historya filozofii, Pedagogica i Etyka. 18 *Lipca z rana.*
9. Historya powszechna, Jeografia, Krytyka. 15 *Lipca z rana.*
10. Bibliografia, Heraldyka (extra ordinem) 27 *Lipca po południu.*
11. Literatura Polska z porównaniem wzorow Literatury Łacińskiey, Francuzkiey i Niemieckiey.
12. Literatura Grecka. 26 *Lipca po południu.*
13. Literatura Francuzka. 26 *Lipca z rana.*

Examen z rana zaczynać się będzie o godzinie 8mey, a po południu o godz. 3ciey.

Sierakowski, Rektor Akademii H. O. S. S.
Iulian Czermiński, S. G. A. Sekretarz.

Podpisany ma honor uwiadomić szanowną Publiczność o świeżo wydanych przez siebie drukiem dwoch dziełkach, z których iedno w ięzyku Polskim pod napisem: *Rozprawa o Głowney zasadzie i początkach Filozofii Moralney*, z 5 arkuszy złożone, na pocztowym papierze, kosztuie Zł. Pol. 2, drugie w ięzyku Łacińskim z napisem: *De Studio Philosophiæ moralis in Polonia meletemat. historia quædam*, iednoarkuszowe na papierze wodnym, kosztuie gr: 12. Dziełek wymienionych dostać można w Xięgarni J. Maja. *Hr. Modest Watta Kosicki.*

Produkta na pniu, to iest: pszenica, żyto, ięczmień, owies, groch, proso, rzepak i inne na polach Gruszowskich do 185 morgow rozległych, z dołaczoną do tego pańszczyzną roczna i mieszkaniem dla Licytanta (w którem teraz mieszkaią WW. Długcy); oraz składem na zboże potrzebnym, na rzecz WW. Karola i Rozalii Długkich Małżonkow w Gruszowie w Powiecie Hebdowskim leżącey wsi mieszkaiących, WW. Sukcessorom niegdy Samuela Szwykowskiego, w teyże samey wsi mieszkaiącym zaięte; d. 21 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem w Gruszowie we Dworze naywięcey daiącemu za gotową srebrną Courant monetę, pod warunkami przed licytacyą przeczytać się maiącemi, sprzedane zostaną. — Każdy przeto chęć licytowania maiący, opatrzony w vadium 500 złp. w oznaczonym dniu i mieyscu stawić się raczy.

W Krakowie d. 1go Lipca 1814 r.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I D. K.

Alexander Karpiński, maiący lat 13, włosow ciemnych, oczow ciemnych, z dziubkiem na nosie, będąc u Perugarza Kozłowskiego w Krakowie, gdzieś się w Miesiącu Listopadzie R. 1813 zapodział. Stroskana Matka prosi Publiczności, aby ieżeli się gdzie znayduie, wiadomość PP. Kowalskim, na Ulicy Stolarskiey pod L. 62 w Krakowie mieszkającym, udzielona była.

Z dnia 3 na 4 Lipca z rana z Dworku Pyrzanowskiego w Krakowie ukradziono parę koni, iako to: Konia siwo nakrapianego, nogi pośiednie nad pętlicami w duże włosy obrosłe, przednie poczęści ostrzyżone, lat 7 w osmym będący; drugi Koń siwo dereszowaty, lat 6 siodmy maiacy; obydwa mierzyny. — Gdyby się znalazł wynalazca pomienionych koni, i do Policyi Miasta Krakowa odprowadził, przyzwoitą nagrodę odbierze.

Basztarda Wiedeńska, tudzież na polach Młodzieiowskich do 179 Morgow rozległych zboże na pniu, to iest: pszenica, żyto, ięczmień, owies, groch, proso, tatarka i inne, z dołączoną do tego pańszczyzną roczną i mieszkaniem dla Licytanta, oraz składem na zboże potrzebnym; wszystkie te effekta i produkta JW. Jozefowi Rawie Gawrońskiemu, w Krakowie pod L. 573 mieszkaiacemu, na rze z WJX. Innocentego Onczewicza, pod L. 324 mieszkaiącego zaiete, d. 18 Lipca r. b. o godzinie 3ciey popołudniu tu w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 28?, za gotową srebrną Courantmonetę, pod warunkami przed licytacyą przeczytać się maiącemi, naywięcey daiącet mu sprzedane zostaną. — Każdy przeto chęć licytowania maiący, opatrzony w vadium 500 złp. w oznaczonym dniu i mieyscu stawić się raczy.

W Krakowie d. 8 Lipca 1814.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Z mocy Rezolucyi Tryb. Cyw. Krakowskiego dnia 3 Lipca 1814 do Nru 1924, ruchomości niektóre po niegdy JW. Xiedzu Augustynie Lipińskim, Kanoniku Katedralnym Krakowskim pozostałe: to iest meble rożne, krzesełka, kanapy, stoły, stoliki, zwierciadła, obrazy, znaki orderowe, powozy, koni para, chomenta, szory, naczynia miedziane, cynowe, i tym podobne domowe sprzęty, przez publiczną licytacyą za gotową srebrną kurant monetę, w dniu 18 Lipca r. b. w domu przy ulicy Kanoniczney pod Nr. 164 sprzedawane będą. W Krakowie d. 9 Lipca 1814.

Woyciech Ofiarski, Not. Dep. Krakowskiego.

W skutek uchwały Rady familiyney w Prześw. Sądzie Pokoiu Powiatu Miechowskiego pod dniem 1. Lipca r. z. w Miechowie uorganizowaney, a przez Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. pod dniem 28 Paźdz. r. z. do L. 1524 zatwierdzony, dobra Dalowice w Powiecie Miechowskim sytuowane, tudzież część wsi Bronczyc w Powiecie Szkalbmierskim położoney do małoletnich po ś. p. W. Janie Kantym Duninie pozostałych, których opiekunką iest matka W. Ewa z Chomentowskich Duninowa, a dodanym opiekunem W. Antoni Lipski należące, po upłynionym bezskutecznie w dniu 21 Czerwca r. b. terminie przysądzenia przygotowawczego, przez licytacyą stanowczą tu w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod N. 537 na pierwszym piętrze przed podpisanym iako teyże uskutecznienia Rezolucyą Wys. Tryb. Cyw. powyżey powołaną delegowanym w dniu 5tym Sierpnia r. b. 1814 odbywać się maiącą sprzedawane będą. Sprzedarz dóbr Dalowic od summy 237,500 złp. podług kontraktu kupna wzięty o godzinie 9tey z rana, a części Bronczyc od summy 80,000 złp. o 3ciey z południa rozpocznie się, gdzie każdy chęć kupienia maiący pierwszych, summę złp. 23,750, ostatniey zaś summę złp. 8000 iako wadium rotoy części summy szacunkowey każdych respective dóbr odpowiadaiące, przed zaczęciem licytacyi w gotowiznie w monecie kurant złożyć winien będzie. Warunki licytacyi tudzież zbior obiaśnień każdego czasu w kancellaryi podpisanego wolne są do przeyzrenia. Dan w Krakowie d. 22 Czerwca 1814.

Antoni Szałowicz, Not. Pub. Dep. Krak.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi JW. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. pod dniem 28 Czerwca r. b. do L. 1697 zapadłey, ruchomości po ś. p. Kaźmierzu i Teressię Iaroszewskich małżonkach w sprzętach domowych, poscieli, bieliźnie, cynie, miedzi, mosiądzu, srebrze, zegarkach, i niektórych kleynocikach, pozostałe, przez publiczną licytacyą tu w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 97 na dole odbywać się maiąca dnia 18 Lipca o godzinie 9tey z rana i 3ciey z południa za gotową srebrną kurant monetę sprzedawane będą. W Krakowie dnia 29 Czerwca 1814.

Antoni Szałowicz. Not. Publ. Dep. Krak.